

Sygn. akt I USK 41/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 grudnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt III AUa 1649/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 lutego 2021 r., sygn. akt III AUa 1649/19 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację odwołującego się H. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 28 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII U 184/19, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu z 1 października 2018 r.

Decyzją z 1 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu ustalił ubezpieczonemu H. K. wysokość emerytury od 1 września 2018 r., tj. od miesiąca, od którego podjęto wypłatę emerytury.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od w/w decyzji wskazując, że nie zgadza się z ustaleniem wysokości świadczenia w części dotyczącej obliczenia kwoty zrewaloryzowanego kapitału początkowego. Podnosił, że w decyzji o ustaleniu kapitału początkowego z 21 kwietnia 2008 r. do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przyjęto podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1989 r. do 1998 r. i obliczony na 289,62% wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ograniczono do 250%, z czym się nie zgadza. Odwołujący wskazywał, że niesłusznie dokonano ograniczania wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do 250%, w konsekwencji obniżając wysokość jego emerytury i pozbawiając go części dochodu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z 28 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII U 184/19 Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie.

Apelację wyroku Sądu Okręgowego wniósł odwołujący się zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że stanowisko ubezpieczonego sprowadza się głównie do negowania treści art. 15 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), który wyznacza górną granicę wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej stanowi, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250%.

Ubezpieczony w uzasadnieniu swojej apelacji, ponownie podniósł zarzut niezgodności w/w przepisu z Konstytucją RP, z którym Sąd drugiej instancji się nie zgodził.

Sąd Apelacyjny zauważył, że wykładnia art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej była przedmiotem bardzo zróżnicowanego orzecznictwa sądowego, do momentu wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 24 października 2005 r. (sygn. P 13/04). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, treść art. 15 ust. 5 ustawy z

dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodna z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia, Trybunał Konstytucyjny szczegółowo wypowiedział się na temat konstytucyjności przedmiotowej regulacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielałającego w pełni stanowisko Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Okręgowego, należało jedynie podkreślić, iż ustawodawca miał prawo kierować się przy uchwaleniu art. 15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych także przesłankami wpływającymi na wydolność systemu finansowanego ze składek na ubezpieczenia społeczne oraz dotacji państwa, realizując ideę solidarności zbiorowej, dotyczącej ogółu objętych ubezpieczeniem oraz wszystkich korzystających z systemu finansowanego przez Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Idąc dalej za argumentacją Trybunału Konstytucyjnego, Sąd odwoławczy wskazał, iż zasada sprawiedliwości społecznej na gruncie ubezpieczeń społecznych uzasadnia takie zróżnicowanie prawa do emerytur i rent, które wynika z wkładu pracy mierzonego wysokością wynagrodzenia i związanej z tą wysokością składki na ubezpieczenia społeczne oraz długością okresu zatrudnienia, z korektą na rzecz uwzględnienia redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych. Ograniczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru zostało wprowadzone w 1991 roku jako element szerokiej reformy systemu ubezpieczeń zabezpieczenia społecznego. Natomiast, celem wprowadzenia nowelizacji, było utworzenie stabilnego systemu emerytalno-rentowego w warunkach niekorzystnych trendów demograficznych, prowadzących do wzrostu liczby świadczeniobiorców przy jednoczesnym spadku liczby płatników składek. Miało to na celu urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w obecnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., ustawa o FUS, wprowadzająca zasadniczą reformę systemu, utrzymała w mocy i powtórzyła ograniczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do 250% w art. 15 ust. 5 ustawy.

Na aprobatę zasługiwała, w ocenie Sądu drugiej instancji, teza wyrażona przez Trybunał Konstytucyjny, stanowiąca, że każdy podmiot, a więc i ubezpieczony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmiany obowiązującego prawa, w szczególności

obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego na przyszłość, zwłaszcza gdy istnieje obiektywna konieczność dania pierwszeństwa innym wartościom chronionym bądź znajdującym swoje oparcie w Konstytucji.

Przepis art. 15 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest bezwzględnie obowiązujący, wprowadzający dla wszystkich, którzy nabyli prawo do emerytury po 1 stycznia 1999 r. (a więc także dla ubezpieczonego), jednakowe zasady dotyczące obliczania wysokości świadczenia emerytalnego. Jedną z tych bezwzględnie obowiązujących zasad jest nieprzekraczanie maksymalnego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury przy jej obliczaniu, który wynosi 250%.

Skoro zatem ubezpieczony objęty jest zakresem podmiotowym ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a art. 15 ust. 5 jest przepisem bezwzględnie obowiązującym i zgodnym z Konstytucją RP, nie było podstaw do ustalenia ubezpieczonemu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego na poziomie 289,62%, ani też wypłaty różnicy w wysokości świadczenia.

Za całkowicie niezasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut ubezpieczonego wskazujący obowiązywanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jedynie w sprawie, na kanwie której zostało ono wydane. Sąd drugiej instancji podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny orzeka o zgodności przepisów prawa wydawanych przez centralne organy państwowe z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami. Funkcja kontrolna sprawowana przez TK prowadzona jest zarówno pod względem materialnym (badanie, czy dany akt prawny nie narusza Konstytucji, ustawy lub ratyfikowanej umowy), jak i formalnym (czy dany akt prawny został wydany przez organ kompetentny, czy nie przekroczono przy jego wydawaniu granic delegacji i czy zastosowano właściwy tryb postępowania przy wydawaniu).

Zgodnie z art. 190 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to związanie ich treścią nie tylko uczestników konkretnego postępowania zakończonych wydaniem przez sąd konstytucyjny rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, ale również wszystkich innych podmiotów prawa. Powoduje to również, że nikt - a w szczególności żaden

organ władzy publicznej - nie może w kwestii rozstrzygniętej przez Trybunał Konstytucyjny zająć stanowiska odmiennego niż wyrażone w orzeczeniu sądu konstytucyjnego.

W orzecznictwie sądowym podkreśla się zarazem, że norma wyrażona w art. 190 ust. 1 ma charakter samowystarczalny, co w konsekwencji oznacza obowiązek uwzględniania z urzędu treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w toku rozpoznawanej sprawy. Podporządkowanie się orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego oznacza zarazem zakaz podejmowania przez kogokolwiek aktów i działań sprzecznych z jego treścią. Jego naruszenie oznacza złamanie norm konstytucyjnych, skutkujące stosowną odpowiedzialnością organów i osób urzędowych. Konstytucyjny atrybut ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oznacza natomiast niepodważalność, niezaskarżalność i niewzruszalność judykatów sądu konstytucyjnego przez jakikolwiek inny organ państwa, w tym przez sam Trybunał.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała na konieczność wykładni przepisu art. 15 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z zasadą praw nabytych i indywidualną sytuacją ubezpieczonego. Skarżący pokreślił, że Sąd powinien brać pod uwagę w każdej indywidualnej sprawie, czy przy zmianie przepisów na niekorzyść ubezpieczonego dochodzi do naruszenia prawa nabytych i czy w takiej sytuacji należy stosować przepis obowiązujący, czy też zasady konstytucyjne, które stoją ponad przepisami ustawowymi.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej w całości;
2. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi

na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej

propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała, aby na kanwie przytoczonego art. 15 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych występowały jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne lub rozbieżności w orzecznictwie. Przeciwnie, orzecznictwo dotyczącego stosowania tego przepisu, zarówno jeżeli chodzi o Sąd Najwyższy i sądy powszechne, jak również w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, jest jednolite. Skarżący nie przedstawia również jakiegokolwiek argumentacji świadczącej o poważnych wątpliwościach dotyczących wykładni tego przepisu, intencją skarżącego jest w rzeczywistości dokonanie przez Sąd Najwyższy abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności przywołanego przepisu, co nie jest jednak rolą Sądu Najwyższego, a Trybunału Konstytucyjnego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[as]